

**Sygn. akt VIII C 1662/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach VIII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Małgorzata Borek

Protokolant stażysta Izabela Gagat

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2020 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

I. Rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 lutego 1982 r. w sprawie IC 2556/81, podwyższoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 28 maja 1987 roku w sprawie IC 467/86 roku wypłacaną przez pozwanego (...) S.A. w W., podwyższa do kwoty 701,07 zł (siedemset jeden złotych 07/100) miesięcznie płatną do 5-go dnia każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 03 sierpnia 2018 roku;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. odstępuje od obciążania powódki J. W. kosztami procesu;

IV. przyznaje na rzecz adwokata S. H. (1) od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 1476,00 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powódki J. W.;

V. nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 77,82 zł (siedemdziesiąt siedem złotych 82/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Małgorzata Borek

**Sygn. akt VIII C 1662/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2018 roku (k. 3-5), rozszerzonym w piśmie z dnia 23 kwietnia 2019 r. (k. 284-285) i doprecyzowanym pismem z 7 czerwca 2019 roku (k. 292) J. W. wniosła o podwyższenie renty wypłacanej jej przez pozwanego (...) S.A. w W., a podwyższonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach Wydział Cywilny z dnia 28 maja 1987 roku w sprawie o sygn. akt I C 467/86, z kwoty 675,27 zł miesięcznie do kwoty 2.450 zł netto tj. o kwotę 1825,27 zł płatnej miesięcznie do każdego 5-tego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 31 maja 1972 roku uległa ciężkiemu wypadkowi komunikacyjnemu, w związku z czym Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie sygn. akt I C 467/86 przyznał jej rentę wyrównawczą. Obecnie jest to renta wypłacana w kwocie 675,27 zł. Wskazała, iż przed wypadkiem pracowała sezonowo w Zakładzie (...), który obecnie nie istnieje i po zdarzeniu nie była już w stanie podjąć jakiegokolwiek pracy zarobkowej. Zważywszy na brak zatrudnienia, nie nabyła uprawnień emerytalnych i aktualnie utrzymuje się z wypłacanej przez pozwanego renty oraz zasiłku w kwocie 153 zł, otrzymywanego w związku ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz pogarszającym się stanem zdrowia. Powódka wskazała, że środki finansowe jedynie w skromnej części pokrywają jej potrzeby, zaś leki bardzo często kupuje jej córka, bowiem ona sama nie ma za co ich kupić. Ponadto podniosła, iż zwracała się do pozwanego o podwyższenie renty, jednak ten odmówił twierdząc, że kwota jaką wypłaca jest wystarczająca. W opinii J. W. gdyby nie wypadek komunikacyjny, jej sytuacja byłaby zupełnie inna, bo teraz miałyby już wypracowaną emeryturę. Zdaniem powódki, wypadek przekreślił jej szanse na całe życie. J. W. podniosła, że domaga się podwyższenia renty w związku z uzyskaniem przez nią wieku emerytalnego i w związku z tym według jej oceny pozwany powinien wypłacać jej rentę w wysokości emerytury, jaką wypracowała by sobie, gdyby nie uległa wypadkowi.

W odpowiedzi na pozew (k. 163), pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. Przyznał, że zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki szkód wyrządzone ruchem tych pojazdów z posiadaczem pojazdu, którego ruchem wyrządzona została w dniu 31 maja 1972 roku szkoda na osobie powódki. Na tej podstawie pozwany przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę szkody i wypłacał powódce stosowne świadczenia, w tym m.in. rentę zasądzoną na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach w lutym 1982 roku w sprawie o sygn. akt I C 2558/81, zmienioną następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach w sprawie sygn. akt I C 467/86 na kwotę 3.300 zł miesięcznie. Pozwany podniósł, że z zaświadczenia z (...) Zakładów (...) oraz treści uzasadnienia wyroku z 1985 roku wynika, iż powódka pracowała tam w latach 1971 – 1975. Przy ustalaniu wysokości renty sąd wziął pod uwagę zarobki jakie powódka mogłaby uzyskiwać w (...) Handlowej (...) w K., gdzie najniższe wynagrodzenie wynosiło dla inwalidy III grupy bez wyuczonego zawodu 10.700 zł, co stanowiło 44,41 zł przeciętnego wynagrodzenia w 1986 roku. Zasądzona renta była przez pozwanego wielokrotnie oraz dobrowolnie zmieniana i od co najmniej 2013 roku jej wysokość wynosiła 675,27 zł miesięcznie. Pozwany wskazał, że wyliczył hipotetyczną emeryturę powódki w dwóch wariantach:

- gdyby do wypadku nie doszło na kwotę 1794,06 zł netto (2164,90 zł brutto) przy uwzględnieniu wskaźnika wysokości podstawy 86,67 zł oraz

- przyjmując, iż po 3 latach od wypadku powódka powróciłaby do pracy i uzyskiwałaby dochody oraz biorąc pod uwagę fakt urodzenia 5 dzieci, korzystałaby z rocznych urlopów wychowawczych, to przyjmując wskaźnik waloryzacji na poziomie 44,41% przeciętnego wynagrodzenia, jej hipotetyczna emerytura z 10 lat wynosiłaby 1213,39 zł netto (1445,39 zł brutto).

Zdaniem pozwanego, w takiej sytuacji powódce należałoby się wyrównanie w postaci renty uzupełniającej w wysokości 580,76 zł. Z tych też przyczyn pozostawił powódce rentę w dotychczasowej kwocie jako korzystniejszą.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

J. W. w dniu 31 maja 1972 roku uległa wypadkowi drogowemu w J., stając się osobą niepełnosprawną, w związku z czym została zaliczona do III Grupy niepełnosprawności, ponieważ ma całkowicie bezwładną i zdeformowaną dłoń uniemożliwiającą wykonywanie pracy oburącz. Wyrokiem Sądu Powiatowego w K. z 5 lutego 1975 roku została zasądzona od (...) i sprawcy wypadku renta na rzecz powódki w wysokości 1.400 zł miesięcznie. W dniu 21 maja 1981 roku, decyzją Oddziału Wojewódzkiego (...) w K., renta została jej podwyższona do kwoty 2.400zł miesięcznie, zaś

wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z 8 lutego 1982 roku wydanego w sprawie I C 2556/81 do kwoty 3.300 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 28 maja 1987 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 467/86 Sąd Rejonowy w Kielcach rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 lutego 1982 roku w sprawie I C 2556/81 od pozwanego Państwowego Zakładu (...) w K. na rzecz powódki J. W. podwyższył do kwoty 10.000 zł miesięcznie, poczynając od 8 kwietnia 1986 roku. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Rejonowy w Kielcach wskazał, że na dzień wyrokowania powódka nadal zaliczała się do III inwalidzkiej, nigdzie nie pracowała, zajmowała się wychowywaniem trójki dzieci w wieku 10, 6 i 2 lat. Nie miała wyuczonego zawodu, ukończyła jedynie szkołę podstawową, nie posiadała żadnego majątku. Przed wypadkiem J. W. pracowała w Zakładach (...) w K. przy czyszczeniu żołądków. Na dzień orzekania w tej sprawie średnia płaca pracownika zatrudnionego na takim stanowisku wahała się w granicach 19.000 – 20.000 zł, bez dodatku za staż pracy, który w zakładach liczony był od średniej krajowej, tj.: 7.000 zł. Ponadto zdaniem Sądu J. W. mając przyznaną III grupę mogła podjąć pracę w (...) w K., gdzie najniższe wynagrodzenie dla osoby z tej grupy, bez wyuczonego zawodu wynosiło 10.700 zł. Sąd podwyższając rentę uznał, że pozwany (...) winien pokryć różnicę pomiędzy zarobkami jakie powódka mogłaby osiągnąć gdyby w dalszym ciągu pracowała w (...) Zakładach (...), a wynagrodzeniem które mogłaby osiągnąć, gdyby podjęła pracę jako osoba z III grupą w (...) Handlowej Spółdzielni Pracy w K..

dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 28 maja 1987 roku, sygn. akt I C 467/86 wraz z uzasadnieniem (k. 33 i k. 36 akt I C 467/86 Sądu Rejonowego w Kielcach)

J. W. w dacie, kiedy uległa wypadkowi tj. 31.05.1972 r. mieszkała z rodzicami, była bezdzietną panną. Skończyła szkołę podstawową i wieku 18 lat zaczęła pracę. W chwili zdarzenia od ok. 2,5 miesiąca pracowała w Zakładach (...) w K. przy czyszczeniu żołądków. Na skutek wypadku trwałemu uszkodzeniu uległa jej prawa ręka i orzeczono jej III grupę niepełnosprawności. Od tego czasu nie podjęła już w ogóle pracy, nie podjęła także próby otrzymania pracy w (...) Handlowej Spółdzielni Pracy w K. jako osoba z orzeczoną III grupą. W latach 80-tych wyszła za mąż i urodziła pięcioro dzieci, po kilku latach rozwiodła się z mężem. Utrzymywała się z renty z (...) oraz świadczeń pobieranych z opieki społecznej. Były mąż powódki płacił alimenty na dzieci. Po wypadku powódka nie podjęła już żadnej pracy zawodowej i zajmowała się wychowaniem dzieci. Aktualnie powódka ukończyła 65 lat, otrzymuje rentę od (...) w kwocie 675,27 zł miesięcznie oraz gminy zasiłek w kwocie 153 zł miesięcznie. Renta otrzymywana przez powódkę z (...) nie wystarcza jej na zapewnienie codziennych potrzeb. J. W. mieszka sama w domu i sama ponosi koszty swojego utrzymania. W 2006 roku przeszła operację pęcherza, co spowodowało, iż od tego czasu przyznano powódce znaczny stopień niepełnosprawności.

dowód: zeznania powódki J. W. (k.250v-251,275-276),

Orzeczeniem z 6 listopada 2006 roku (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w K. J. W. uzyskała znaczny stopień niepełnosprawności o charakterze trwałym ze wskazaniem niezdolności do pracy od dnia 29 sierpnia 2006 roku.

dowód: orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności z 6.11.2006r. (k. 6)

J. W. była zatrudniona w (...) Zakładach (...), jako pracownik fizyczny przy czyszczeniu żołądków od dnia 01 czerwca 1971 roku. Powódka urodzona w dniu (...) miałaby prawo do emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego według obowiązujących wówczas przepisów, co najmniej - 60 lat dla kobiet, czyli od lipca 2013 roku. Hipotetyczna wysokość emerytury z ZUS, jaką mogłaby otrzymywać J. W. po osiągnięciu wieku emerytalnego, w sytuacji gdyby nie doszło do wypadku z dnia 31.05.1972r. i gdyby powódka mogła dalej pracować w okresie od dnia 31.05.1972 roku do czasu przejścia na emeryturę, a ponadto gdyby jej wynagrodzenia w pozostałych okresach pracy miały taką siłę nabywczą, jak w okresie przed wypadkiem przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na podstawie wynagrodzeń faktycznych powódki z roku 1972 w wysokości = 95,66 % wynosi 1.876,61 zł netto.

J. W. w związku z osiągnięciem przez nią wieku emerytalnego 60 lat, gdyby po wypadku pracowała, jako osoba zatrudniona z III grupą niepełnosprawności w Spółdzielni (...) i pobierała najniższe wynagrodzenie dla osób tam zatrudnionych bez wyuczonego zawodu tj. przy przyjęciu wskaźnika wwpw w wysokości = 44,41 %, otrzymałaby emeryturę w wysokości 1.175,54 zł netto.

dowód: opinia biegłego z zakresu rachunkowości K. O. (k.257-262, 302-307)

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były w znacznej mierze bezsporne pomiędzy stronami i wynikały z dokumentów szczegółowo wyżej wymienionych, których wiarygodność nie była kwestionowana w toku postępowania przez żadną ze stron, jak również nie wzbudziły one wątpliwości Sądu w tym zakresie. Sąd dokonał ponadto ustaleń stanu faktycznego w oparciu o zeznania powódki. Sąd uznał zeznania te za wiarygodne, logiczne, a ponadto znajdując one potwierdzenie i uzupełnienie w treści dokumentów zawartych w aktach sprawy.

Sąd oparł swe ustalenia głównie na opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów (...). Sporządzona na piśmie przez tego biegłego opinia jest jasna, pełna, rzetelna i zgodna ze stanem wiedzy technicznej, dlatego też zasługuje w całości na uwzględnienie. Jest ona sporządzona w sposób profesjonalny, odpowiada wszelkim wymaganiom, stawianym tego rodzaju dokumentom. Wnioski płynące z tej opinii są jasne i nie budzą wątpliwości. Biegły w swojej opinii pisemnej logicznie wyjaśnił wszelkie wątpliwości i odpowiedział na wszystkie zadane mu pytania. Zdaniem Sądu opinia jest fachowa, kompletna, nie ma w niej żadnych niedomówień, przypuszczeń i wątpliwości. Ponadto podkreślenia wymaga, iż opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo J. W. zasługiwało w części na uwzględnienie.

Powódka żądała podwyższenia renty wypłacanej jej przez pozwanego, a zasądzonej na jej rzecz prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 lutego 1982 r. w sprawie IC 2556/81, podwyższonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 28 maja 1987 roku w sprawie o sygn. akt I C 467/86, z kwoty obecnie wypłacanej przez pozwanego 675,27 zł miesięcznie do kwoty 2.450zł tj. o kwotę (...),27 płatną miesięcznie do każdego 5-tego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia wniesienia pozwu.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Zgodnie zaś z treścią art. 907 § 2 k.c. jeżeli płacenie renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie.

Celem art. 907 § 2 k.c. jest zharmonizowanie treści przysługującego poszkodowanemu prawa podmiotowego ze zmianą okoliczności faktycznych, jaka może nastąpić w przyszłości (A. Szpunar, glosa do uchwały SN z 6 sierpnia 1991 r., III CZP 66/91, OSP 1992, z. 5, poz. 102). Nie ma przy tym znaczenia fakt ustalenia wysokości renty i czasu jej trwania w orzeczeniu sądowym lub umowie, na przykład umowie ugody (art. 917 k.c.). Ustalenie takie nie zmienia bowiem źródła obowiązku płacenia renty, a jedynie konkretyzuje ustawowy obowiązek płacenia renty. Podkreślić należy, iż w procesie o zmianę wysokości renty zachodzi związanym prawomocnym wyrokiem przyznającym rentę w zakresie odpowiedzialności dłużnika i stopnia tej odpowiedzialności, w tym przyczynienia się poszkodowanego do szkody, w określonym tym wyrokiem rozmiarze (por. wyrok SN I PK 306/12). Przesłanką żądania zmiany wysokości lub czasu trwania renty jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa na powodzie (wyrok SN z 5 marca 1976 r., III PRN 4/76, LEX nr 14301). Zmiana stosunków musi nastąpić po dacie ustalenia uprawnienia do renty, przy czym powództwo oparte na przepisie art. 907 § 2 k.c. nie może zmierzać do poprawienia błędów poprzedniego orzeczenia sądowego bądź zawartej ugody (wyrok SN z 30 stycznia 1976 r., III PR 151/75, LEX

nr 14298). Orzekając o zmianie, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności dotyczące sytuacji osobistej i majątkowej stron umowy oraz okoliczności obiektywne, w tym też istotny spadek zmiany siły nabywczej pieniądza (uchwała SN z 20 kwietnia 1994 r., III CZP 58/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 207; uchwała SN z 28 października 1993 r., III CZP 142/93, OSNC 1994, nr 4, poz. 82; wyrok SA w Katowicach z 16 grudnia 2004 r., I ACa 1097/04, LEX nr 151728). Wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. ma charakter konstytutywny, stwarza nowy stan prawny odpowiadający treści normy prawnej (szerzej Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 608-610), co do zasady wywiera skutek tylko na przyszłość. Jednakże zmiana renty dopuszczalna jest również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (wyrok SN z 17 marca 1972 r., II PR 26/72, OSP 1972, z. 11, poz. 211; A. Szpunar, glosa do uchwały SN z 28 października 1993 r., III CZP 142/93, PS 1995, nr 4, s. 73).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że bezspornym jest, iż pozwany jest ubezpieczycielem sprawcy szkody na osobie J. W. i ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za skutki szkody jakiej doznała powódka w wypadku drogowym dnia 31 maja 1972 roku. Prawomocnym Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z 8 lutego 1982 roku została zasądzona od pozwanego (...) renta na rzecz powódki. Następnie wyrokiem z dnia 28 maja 1987 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 467/86 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądzoną rentę podwyższył do kwoty 10.000 zł miesięcznie, poczynając od 8 kwietnia 1986 roku. Bezsporne w sprawie było, że pozwany aktualnie wypłaca na rzecz J. W. rentę w kwocie 675,27 zł miesięcznie. Powódka wystąpiła do pozwanego o podwyższenie kwoty wypłacanej renty, jednakże pozwany odmówił temu żądaniu. W niniejszej sprawie J. W. domagała się podwyższenia wypłacanej jej przez pozwanego renty do wysokości emerytury jaką mogłaby otrzymać, gdyby nie uległa przedmiotowemu wypadkowi, gdyż osiągnęła już wiek emerytalny.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka urodziła się (...), a tym samym miałyby prawo do emerytury po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat dla kobiet tj. od lipca 2013 roku. Na podstawie opinii biegłego Sąd ustalił, że wyliczona w niniejszej sprawie różnica między hipotetyczną emeryturą, jaką powódka otrzymywałaby gdyby nie uległa wypadkowi, a emeryturą, którą mogła sobie wypracować jako osoba z III grupą niepełnosprawności, jest wyższa niż renta aktualnie wypłacana przez pozwanego. Nastąpiła zatem zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 §2 k.c. uprawniająca do podwyższenia renty, a tym samym powództwo co do zasady było uzasadnione.

Przedmiotem sporu było w jaki sposób należy wyliczyć kwotę należnej powódce od pozwanego renty wyrównawczej w związku z osiągnięciem przez nią wieku emerytalnego. Powódka stała na stanowisku, że należy jej się renta w kwocie odpowiadającej wysokości emerytury, jaką osiągnęłaby gdyby do wypadku nie doszło, przy przyjęciu, że przeszłaby na emeryturę w wieku 65 lat. Natomiast pozwany twierdził, że należy kierować się wytycznymi przyjętymi przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt I C 467/86, który ostatnio tą rentę podwyższył.

Sąd uznał, iż w realiach niniejszej sprawy, twierdzenie pozwanej co do wysokości należnej jej renty jest całkowicie chybione. Sąd ustalił bowiem, że powódka na skutek zdarzenia drogowego z dnia 31.05.1972 roku miała orzeczoną III grupę niepełnosprawności, a zatem nie została uznana za całkowicie niezdolną do pracy. Miała tym samym możliwość podjęcia pracy w warunkach pracy chronionej, gdzie mogła zostać zatrudniona. Analiza materiału dowodowego, w szczególności zeznania J. W. pozwoliły Sądowi na ustalenie, że powódka nie poszukiwała nawet takiej pracy, ponieważ, co sama przyznała wyszła za mąż, urodziła pięcioro dzieci i skoncentrowała się opiece nad nimi i ich wychowaniu. Zdaniem Sądu ustalając wysokość aktualnie należnej powódce renty od pozwanego należy uwzględnić w pierwszej kolejności okoliczność, że J. W. już po zakończeniu leczenia po w/w zdarzeniu drogowym mogła podjąć pracę jako osoba z III grupą niepełnosprawności i tym samym wypracować sobie emeryturę w określonej wysokości. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego odnośnie sposobu wyliczania renty z art. 444§2 k.c. przysługującej osobie która zachowała częściowo zdolność do pracy. Ustalając dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej zarobki hipotetyczne, jakie powódka mogłaby osiągnąć, gdyby nie uległa wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego. Przy braku szczególnych okoliczności, które winien wykazać powód, z reguły nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków

najwyższych, bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w placówkach oferujących wyższe zarobki, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany rzeczywiście byłby w takiej placówce zatrudniony (wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00, Lex nr 55257). W założeniu zapłata renty winna doprowadzić do zrównania sytuacji finansowej poszkodowanego z sytuacją hipotetyczną, w jakiej znajdowałby się on, gdyby nie skutki czynu niedozwolonego (doznany uszczerbek w wypadku i niemożność zarobkowania). Renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jaki mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a sumą renty inwalidzkiej i wynagrodzenia, jakie jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 1999 r., II UKN 508/98 OSNP 2000/16/627). Podstawę ustalenia wysokości renty wyrównawczej, jeżeli wypadek przy pracy nie spowodował całkowitej niezdolności do pracy, a jedynie ograniczenie możliwości zarobkowych pracownika, stanowi wysokość spodziewanego wynagrodzenia, pomniejszonego wynagrodzenia, które pracownik może uzyskiwać wykorzystując ograniczoną zdolność do pracy, bez względu na aktualną sytuację na rynku pracy (wyrok sądu najwyższego z dnia 5 września 2001 roku UU UKN 534/00 OSNP 2003/11/274).

Ponadto wysokość renty wyrównawczej należnej od zakładu ubezpieczeń z tytułu utraty zdolności zarobkowej powinna odpowiadać różnicy pomiędzy otrzymywanym wynagrodzeniem netto (gdyż renta otrzymana na podstawie przepisów prawa cywilnego wolna jest od podatku dochodowego z mocy art. 21 ust. 1 pkt 3c ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych Dz. U. z 2000 r. nr 14, poz. 176 ze zm.), a świadczeniem netto wypłacanym z ubezpieczenia społecznego.

Czyniąc ustalenia co do wysokości należnej powódce renty, Sąd wziął pod uwagę te same czynniki na podstawie których Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie I C 467/86 wyliczył wysokość renty należnej powódce jako różnicę pomiędzy zarobkami jakie powódka mogłaby osiągnąć gdyby nadal pracowała w (...) Zakładach (...), a wynagrodzeniem które mogłaby osiągnąć, gdyby po wypadku podjęła pracę jako osoba z III grupą w (...) Handlowej Spółdzielni Pracy w K.. Sąd wówczas ustalił powódce rentę wyrównawczą jako osobie która zachowała częściową zdolność do pracy. Powódka mogła podjąć zatrudnienie w warunkach pracy chronionej, ponieważ aż do 2006 roku nie była ona uznana za osobę całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę ustalił, że powódka jako osoba urodzona (...) uzyskalaby prawo do świadczenia emerytalnego z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego 60 lat, a więc od lipca 2013 roku, ponieważ w tej dacie obowiązywały przepisy określające taki wiek emerytalny dla kobiet. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia zastosowania w stosunku do powódki wieku emerytalnego 65 lat czego się domagała. Powódka poza samym stwierdzeniem w żaden sposób nie wykazała, dlaczego przeszłaby na emeryturę nie w dacie w jakiej zezwalały jej na to obowiązujące przepisy tylko w wieku 65 lat. Skoro przepisy zezwalały kobietom na przejście na emeryturę w wieku 60 lat, to należy uznać, że co do zasady osoby które osiągnęły wymagany wiek przechodzą na emeryturę. Jest to zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W okresie przed wypadkiem J. W. pracowała w (...) Zakładach (...), jako pracownik fizyczny przy czyszczeniu żołądków, przy czym według ustaleń Ubezpieczyciela (...) zawartych w aktach szkody poszkodowana była tam zatrudniona od dnia 01 czerwca 1971 roku. W sprawie I C 467/86 wysokość renty wyrównawczej, została ustalona z założeniem, że pozwany (...) winien pokryć różnicę pomiędzy zarobkami jakie powódka mogłaby osiągnąć gdyby w dalszym ciągu pracowała w (...) Zakładach (...), a wynagrodzeniem, które mogłaby osiągnąć gdyby podjęła pracę jako inwalidka III grupy w warunkach pracy chronionej. Konsekwentnie zatem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Kielcach dokonując ustalenia wysokości należnej powódce renty wyrównawczej posługiwał się metodologią zawartą w aktach I C 467/86 Sądu Rejonowego w Kielcach, aby w ten sposób nie doprowadzać do zaniżenia wysokości należnej powódce renty wyrównawczej. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę uznał i ustalił, że aktualnie wypłacana J. W. renta od pozwanego powinna odpowiadać różnicy pomiędzy świadczeniem emerytalnym jakie otrzymałaby powódka po osiągnięciu wieku emerytalnego przy przyjęciu, że nie uległaby wypadkowi i nadal pracowała na takim samym stanowisku, a emeryturą jaką wypracowałaby sobie, gdyby po wypadku podjęła pracę jako osoba z III grupą niepełnosprawności. Sąd ustalił, że wysokość emerytury z ZUS, jaką mogłaby otrzymywać J. W. po osiągnięciu wieku emerytalnego, w sytuacji gdyby nie doszło do wypadku i gdyby powódka mogła dalej pracować w okresie od dnia 31.05.1972 roku do czasu przejścia na emeryturę, a ponadto gdyby jej

wynagrodzenia w pozostałych okresach pracy miały taką siłę nabywczą, jak w okresie przed wypadkiem przy przyjęciu wskaźnika wysokości podstawy wymiaru na podstawie wynagrodzeń faktycznych powódki z roku 1972 w wysokości = 95,66 % wynosi 1.876,61 zł netto. Natomiast, gdyby J. W. po wypadku pracowała, jako osoba zatrudniona z III grupą niepełnosprawności w Spółdzielni (...) i pobierała najniższe wynagrodzenie dla osób tam zatrudnionych bez wyuczonego zawodu tj. przy przyjęciu wskaźnika wppw w wysokości = 44,41 %, otrzymałaby emeryturę w wysokości 1.175,54 zł netto. Zatem różnica wynosi 701,07 zł ((...),61 – (...),54). Bezsporne natomiast było, co przyznały obydwie strony procesu, że pozwany aktualnie wypłaca J. W. rentę wyrównawczą w kwocie 675,27 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 907 § 2 k.c. rentę zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 8 lutego 1982 r. w sprawie I C 2556/81, podwyższoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 28 maja 1987 roku w sprawie IC 467/86 roku wypłacaną przez pozwanego (...) S.A. w W., podwyższył do kwoty 701,07 zł miesięcznie. Zatem renta została faktycznie podwyższona o 25,80 zł miesięcznie więcej od kwoty dotychczas wypłacanej. Ponadto powódka domagała się ustalenia płatności renty miesięcznie do 5-go dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności wskazując, że dotychczas przez pewien czas pozwany sam czynił w tym przedmiocie ustalenia i wypłacał powódce rentę kwartalnie, na co ona nie wyrażała zgody. Sąd w tym zakresie powództwo uwzględnił jako zasadne, zwracając przy tym uwagę na to, że pozwany temu żądaniu się nie sprzeciwiał. Natomiast Sąd oddalił powództwo w pozostałej części jako bezzasadne.

Orzeczenie w zakresie kosztów procesu oparto o przepis art. 102 kpc, który stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

W niniejszej sprawie powódka wygrała zaledwie w 4%, a tym samym to ona powinna w zasadzie zwrócić pozwanemu wszystkie koszty procesu, które po jego stronie wynoszą kwotę 1817 zł (1800 zł - wynagrodzenie radcy prawnego §2 pkt 4 rozp. Min. Spraw. z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Dz.U 2015, poz. 1804 oraz 17zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa). Biorąc pod uwagę żądanie zgłoszone w pozwie, J. W. wskazała wartość przedmiotu sporu 7496,76 zł tj. 12 x 624,73 zł, bowiem o taką kwotę miesięcznie pierwotnie żądała podwyższenia renty, zaś Sąd uwzględnił powództwo do kwoty 25,80 zł płatnej miesięcznie czyli adekwatnie do w.p.s. 12 x 25,80zł = 309,60zł. Zatem J. W. wygrała w 4% (309,60: (...),76). Sąd jednak odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu, które powinna ona ponieść na rzecz pozwanego, który to wygrał w 96% z uwagi na sytuację materialną powódki oraz charakter sprawy. Ponadto z uwagi na wyjątkowo trudną sytuację powódki Sąd zwolnił ją uprzednio od kosztów sądowych i ustanowił dla niej adwokata z urzędu (k.14). Orzekając w przedmiocie kosztów procesu Sąd kierował się wytycznymi zgodnymi z orzecznictwem, a mianowicie ocena, czy w sprawie zachodzi „wypadek szczególnie uzasadniony” zależy od swobodnej decyzji sądu (postanowienie SN z 13 grudnia 2007 r. I CZ 110/07, niepubl.), nie może jednak być dowolna; powinna uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie (postanowienie SN z 11 lutego 2010 r. ICZ 112/09 nie publ.). Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu z uwagi na jej wyjątkowo trudną sytuację majątkowo-życiową. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał niezbicie, iż powódka utrzymuje się jedynie z renty otrzymywanej od pozwanego w kwocie dotychczas wypłacanej zaledwie 675,27 zł i zasiłku gminnego w kwocie 153 zł. Zamieszkuje sama w domu i z tego tytułu musi samodzielnie dokonywać wszystkich opłat w tym za media, jak również zaspokoić swoje podstawowe potrzeby. Nie posiada żadnego majątku. Ponadto poza faktem, iż od czasu przedmiotowego wypadku jest osobą niepełnosprawną, dodatkowo jest osobą schorowaną, co spowodowało, że w 2006 roku została uznana za całkowicie niezdolną do pracy. W zaspokajaniu podstawowych potrzeb w tym zakupu leków zmuszona jest korzystać z pomocy rodziny. Miesięczna kwota otrzymywana przez powódkę jest zdaniem Sądu na tyle niska, że nie wystarcza jej na zaspokajanie podstawowych potrzeb. Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, iż J. W. należy zaliczyć do grupy najuboższych członków naszego społeczeństwa. Skoro jej miesięczny dochód jest tak niski, że pozwanej nie wystarcza na zaspokojenie podstawowych potrzeb i musi korzystać z dodatkowej pomocy rodziny, to zdaniem Sądu uiszczenie kosztów procesu przekracza jej możliwości finansowe. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty Sąd doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony wyczerpujący dyspozycje z art. 102 kpc i orzekł jak w punkcie III wyroku.

Postanowieniem z dnia 7 września 2018 roku Sąd Rejonowy w Kielcach ustanowił dla J. W. pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata (k. 14). Adwokat S. H. (2) złożyła wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, oświadczając, iż nie zostały pokryte przez pozwaną w żadnej części. Wynagrodzenie dla pełnomocnika zostało ustalone na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2019 poz. 1513) oraz § 8 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015 poz. 1804 – w wersji obowiązującej na datę wniesienia pozwu) na kwotę 1476 zł (1200 zł + 23%VAT = 1476 zł). Mając powyższe na uwadze Sąd przyznał na rzecz adwokata S. H. (1) od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Kielcach kwotę 1476,00 zł (§8 pkt 4 w zw. z art. 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej przez adwokata z urzędu Dz.U 2016, poz. 1714) tytułem kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powódki J. W. jak w punkcie IV.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. zakresie kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2014 poz. 1025 z późn. zm.) stanowiącego, iż kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W niniejszej sprawie powstały nieuiszczone koszty sądowe w łącznej kwocie 1945,30 zł na którą złożyły się: kwota 375 zł tytułem opłaty od pozwu od poniesienia której powódka została zwolniona, łączna kwota 1570,30 zł tytułem wynagrodzenia przyznanego biegłemu K. O. (k. 265 i 310). Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowemu w Kielcach od pozwanego kwotę 77,82zł (tj. 4%), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa o czym orzeczono jak w punkcie V.

sędzia Małgorzata Borek

## ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego – r. pr. B. I.

Sędzia Małgorzata Borek